

Zdzisława Kobylińska

"L'economia senza etica
e'diseconomia : l'etica dell'economia
nel pensiero di don Luigi Sturzo",
Alfio Spampinato, Milano 1996 :
[recenzja]

Studia Philosophiae Christianae 34/1, 149-152

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

odbyło się w japońskim mieście Nogoya. Referaty na tej konferencji, obok znanych uczonych obszaru języka niemieckiego, jak np. Anton Rauscher i Rudolf Weiler, wygłosili filozofowie japońscy, w Europie niemal zupełnie nieznanymi.

Trzecie spotkanie Towarzystwa Messnera poświęcone było zagadnieniu dobra wspólnego. Podstawą rozważań była koncepcja J. Messnera, w której dobro wspólne jest ściśle powiązane z prawem naturalnym oraz pozytywnym. Poszczególni autorzy odnaleźli w tej koncepcji wiele interesujących implikacji. I tak np. W. Schmitz w poglądach J. Messnera odnalazł idee, które współcześnie rozwijane są w tzw. etyce instytucjonalnej (*Institutionethik*). W uzasadnieniu tego stwierdzenia wskazał on m.in. na tezę Messnera odnoszącą się do etycznej funkcji instytucji, która polega na dookreślaniu celów działania. Ludzie charakteryzujący się identycznymi cnotami moralnymi, ale usytuowani w kontekście różnych instytucji, będą stawiać sobie odmienne cele i dążyć do nich kierując się inną motywacją.

Akira Mizunami uzasadniał w swym artykule, że Messnera teoria prawa naturalnego i dobra wspólnego jest solidną podstawą do przeciwstawienia się społecznie destrukcyjnym, jego zdaniem, a w Japonii szeroko rozpowszechnionym poglądom neokantowskim oraz racjonalistycznym. Prowadzą one bowiem do negowania wszelkich zasad życia społecznego. W kolejnym artykule Anton Rauscher w oparciu o idee Messnera i Jana Pawła II rozwijał tezę, że prywatna własność winna służyć pracy. Natomiast Hiroshi Takahashi od Messnera czerpał inspiracje i argumenty do uzasadnienia potrzeby podporządkowania postępu technicznego wymogom etycznym. Na tej drodze tylko, jego zdaniem, można uchronić naturalne środowisko przed degradacją.

Wiele zastanawiających oraz inspirujących treści zawiera artykuł Hiroichi Iyemoto pt. *A Common Good in the Economic Ethics of Systematic Transformation in Eastern Europ: A Way from Pseudo-Socialism to Pseudo-Capitalism* (s. 131–151). Autor krytycznie w nim ocenia przemiany ustrojowe w krajach Europy Środkowej i Wschodniej. Do zasadniczych błędów zaliczył on naśladowanie modelu społeczno-ekonomicznego wypracowanego na Zachodzie i usiłowanie gwałtownego jego wprowadzenia pod auspicjami międzynarodowych instytucji finansowych. W uzasadnieniu tej tezy można odnaleźć wiele trafnych spostrzeżeń, ale też nie brak pewnych uproszczeń w jego ocenie procesów przeobrażeń w Europie Środkowej i Wschodniej. Widzi on jednak szansę pomyślnego zakończenia reform, gdyż w krajach tych, jego zdaniem, jest stosunkowo wysoki poziom edukacji i poczucia moralnego zakorzenionego w chrześcijańskim humanizmie. Efektywność zaś reform, według niego, będzie uzależniona od wykorzystania ludzkiego potencjału, umiejętności i woli dokonywania osądów etycznych podejmowanych rozważań oraz moralnej odwagi do poszukiwania własnej, lepszej drogi budowania dobra wspólnego.

W omawianej publikacji znajdujemy jeszcze artykuły kilku innych autorów japońskich i niemieckich. Wszystkie one dotyczą problematyki dobra wspólnego (choćby tylko pośrednio) i nawiązują do myśli J. Messnera.

Publikacja zawierająca materiały z Trzeciego Spotkania Naukowego Towarzystwa Messnera jest warta polecenia wszystkim zajmującym się problematyką prawa naturalnego i etyką społeczną z wielu powodów. Tu wystarczy wskazać dwa z nich. Pierwszym z nich jest bogactwo myśli J. Messnera, które autorzy omawianej publikacji zgłębiają i przybliżają. Drugą zaś racją jest fakt, że mamy w niej dostęp do rzadko spotykanej interpretacji myśli europejskiego autora przez japońskich myślicieli.

Zbigniew Sareło

Alfio Spampinato, *L'economia senza etica e' diseconomia. L'etica dell'economia nel pensiero di don Luigi Sturzo*, Centro Internazionale Studi Luigi Sturzo, Il Sole 24 Ore Libri, Milano 1996, ss. 136.

Uczestnictwo człowieka w życiu ekonomicznym koniecznościowo implikuje pytanie o relację ekonomii i etyki, mimo iż dziedziną działalności ekonomicznej i dyskurs moralny posiadają inny charakter i walor. Jednakże chcąc całościowo ująć osobę ludzką w perspektywie jej

działalności pragmatycznej, choćby w porządku uprawianej przez niego ekonomii, nieuniknione jest postawienie pytania, czy możliwa jest ekonomia bez moralności; czy skuteczność, efektywność, spektakularne wyniki na polu ekonomii ograniczają się tylko do stosowania mniej lub bardziej zręcznie jej prawideł, czy również powinny być wyznaczane przez dyrektywy moralne. Niewątpliwie ekonomia jest w dzisiejszej rzeczywistości jedną z najbardziej eksploatowanych dziedzin. Nie tylko bowiem usprawnia życie człowieka w jego wymiarze społecznym i indywidualnym, lecz także, jak powiada Haering, który proponuje widzieć ekonomię w kontekście całościowego, integralnego powołania człowieka, może go także rozwijać, doskonalić oraz wyrażać i zachowywać „wielkie doświadczenia duchowe”. Ekonomia, podobnie jak każda działalność gospodarcza, ma swoje zadania antropologiczne: powinna służyć człowiekowi, pomagać w realizacji jego potrzeb, chronić jego godność. Stąd uzasadnione są poszukiwania perspektywy moralnej dla ekonomii. Nie wystarczy bowiem same przepisy prawne, ustawy i zasady ekonomiczne. Tych oczywiście nikt nie kwestionuje, lecz niezbędne jest jednak odszukanie fundamentów w postaci reguł moralnych, na których będzie można zbudować ekonomię nie będącą w sprzeczności z chrześcijańską wizją moralności.

Tego zadania podjął się Alfio Spampinato, profesor katolickiej nauki społecznej i etyki ekonomii Studium Teologicznego św. Pawła i Instytutu Wiedzy Religijnej św. Łukasza w Katanii, w oparciu o intelektualne patrymonium ks. Luigiego Sturza. Postać Sturza czytelnikowi polskiemu jest raczej niewiele znana. Do 1997 roku żadne z jego dzieł nie zostało przetłumaczone na język polski.¹ Tymczasem ten włoski filozof, teolog, socjolog, pisarz polityczny i dziennikarz odegrał ogromną rolę w rozwoju chrześcijańskiej myśli demokratycznej nie tylko we Włoszech, lecz także w Wielkiej Brytanii, Niemczech, Francji, Hiszpanii i USA. Zakres jego zainteresowań z racji także wszechstronnego wykształcenia był niezwykle różnorodny. Z tego bogactwa spuścizny intelektualnej czerpie właśnie Alfio Spampinato podejmując niezwykle istotny temat relacji ekonomii i etyki w oparciu o nauczanie Luigiego Sturza. Książka jest poprzedzona przedmową Marca Vitalego i składa się z siedmiu rozdziałów oraz obszernej bibliografii, która jakkolwiek bogata, nie ujmuje jednak wszystkich publikacji Sturza z interesującej nas dziedziny. Spampinato podaje także tylko wybrane pozycje, które ukazały się z zakresu problematyki omawianej przez autora, co jednak we wstępie swej książki Spampinato usprawiedliwia, odsyłając czytelnika do pełnej bibliografii G. De Rosy, F. Malgeriego i M. Restiva.

W rozdziale pierwszym Spampinato przytacza najważniejsze fakty długiego życia Sturza (1871–1959), czyli okres intensywnych studiów na Sycylii, na Gregorianie w Rzymie, czas aktywności w administracji samorządowej w latach 1900–1918, założenie Włoskiej Partii Ludowej w 1919 roku i siedmioletnią pracę w jej strukturach w funkcji pierwszego sekretarza, a także ponad dwudziestoletni okres wygnania Sturza z ojczystej ziemi, kiedy to przebywał najpierw w Londynie, a potem w Stanach Zjednoczonych. W zarysie biograficznym Spampinato koncentruje się jednak na tych momentach życia Sturza, które przynoszą jego znaczące wypowiedzi na temat problemów społeczno-ekonomicznych. Do takich faktów, które niewątpliwie wpłynęły inspirująco na zainteresowania Sturza, i które słusznie autor podkreśla, należy okres studiów rzymskich, gdzie w czasie swoich wizyt duszpasterskich w najuboższych dzielnicach Rzymu, Sturzo ociera się o ludzką biedę, nędzę i rozpacz. Są to także spotkania ze znakomitymi działaczami narodowego ruchu katolickiego, jak choćby: Filippo Meda, Giuseppe Toniolo czy Romolo Murri. Jednakże wydarzeniem fundamentalnym dla Sturza było ukazanie się encykliki *Rerum Novarum* Leona XIII, do której Sturzo będzie powracał przez całe swe życie, pisząc nawet z jej inspiracji utwory poetyckie. Rozdział pierwszy jest więc znakomitym wprowadzeniem w kontekst zainteresowań, pasji i różnorodnych działań Sturza na polu integrowania zagadnień społeczno-ekonomicznych z refleksją moralną.

Rozdział drugi omawianej książki jest próbą syntezy nauczania Sturza, które koncentruje się wokół szukania odpowiedzi na pytanie: czym jest ekonomia i czy jest możliwa bez etyki.

¹ Lukę tę wypełnia wydany w 1997 roku przez wydawnictwo Lux Mundi *Wybór myśli o polityce* w przekładzie i opracowaniu Zdzisławy Kobylińskiej będący pierwszym w Polsce tłumaczeniem wybranych fragmentów pism Sturza odnoszących się do szeroko rozumianej polityki.

Odpowiedzi na te pytania szukać należy wg autora w analizie trzech fundamentalnych zjawisk, które są z ekonomią ściśle powiązane. Są to „trzy formy społeczne” ujęte w triadę: społeczeństwo, państwo i demokracja. Na tych trzech fundamentach można dopiero budować właściwą koncepcję ekonomii. Społeczeństwo więc rozumiane jest jako aktywne współlistnienie osób, jako komunія osób, której winno służyć państwo gwarantujące porządek i obronę, a także koordynację działań społecznych na rzecz dobra wspólnego w ramach rządów demokratycznych, czyli takich, które oparte są na odpowiedzialności politycznej i respektowaniu praw człowieka. Ekonomia więc w tym kontekście byłaby jednym ze sposobów konkretyzacji życia społecznego, a nawet więcej, jednym z warunków życia społecznego. Jednakże ekonomia według Sturza, podkreśla Spampinato, nie posiada własnej autonomii tzn. nie ma własnej wewnętrznej celowości, gdyż uczestniczy w naturze i celowości istnienia tych trzech fundamentalnych form społecznych. Tak określana ekonomia, jako swoista działalność człowieka będąca konkretyzacją funkcjonowania życia społecznego, może być uprawiana zgodnie lub niezgodnie z zasadami moralnymi, podobnie zresztą, jak każda inna forma aktywności ludzkiej. Ten wyznacznik przylegania ekonomii do reguł moralnych prowadzi Sturza do stwierdzenia, iż „prawdziwa” ekonomia musi być moralna. Jeśli więc ekonomia opierałaby się wyłącznie na prawach gwarantujących tylko skuteczność, a nie odwołujących się do dyrektyw etycznych, wówczas mielibyśmy do czynienia raczej z „ekonomizmem”, który redukowaliby człowieka w jego dążeniach i w jego przeznaczeniu, podczas, gdy „prawdziwa” ekonomia jest jednym z wymiarów realizacji powołania chrześcijańskiego człowieka. Powołanie to zakorzenione w całościowej wizji życia osoby ludzkiej zakłada więc podstawowy i nieodzowny fundament związku etyki z ekonomią, która winna być postrzegana jako służba człowiekowi. Ten rys myśli jest charakterystyczny dla Sturza na gruncie także innych rozważań dotyczących tzw. „umoralniania życia społecznego”, które opiera się na zasadzie, iż to co moralnie nakazane nie powinno być w sprzeczności z jakimikolwiek dziedzicami życia człowieka. Wymiar etyczny jest więc immanentnie obecny zarówno w ekonomii jak i we wszystkich innych przejawach aktywności ludzkiej.

W takiej wizji ekonomii autor podejmuje także zagadnienie własności i pracy. Problematyka ta zostaje ujęta jako powiązanie prawa do pracy z prawem do własności, wokół którego koncentrują się szczegółowe rozważania etyczno-ekonomiczne.

Kolejny rozdział książki A. Spampinatiego ma nieco odmienny charakter od poprzednich, gdyż jest analizą tych kategorii, które pojawiają się w opozycji do zarysowanego fundamentu etycznego ekonomii. W rozdziale pt. *Il totalitarismo* autor analizuje te zjawiska, które skutecznie redukują bądź nawet niszczą fundament etyczny ekonomii. Tymi zjawiskami wg Sturza jest komunizm, korporacjonizm i etatyzm. Szczególnie groźny jest ten pierwszy, który zabija bądź demoralizuje społeczeństwa, uprzedmiotawia człowieka, niszczy państwo, zamazuje znaczenie pracy i neguje własność prywatną. Komunizm, przytacza słowa don Sturza Spampinato, jest „jednym z tych mirażów, których nigdy nie udało się, ani nie da się zrealizować, nawet przy użyciu gwałtu i siły”.

W rozdziale czwartym autor prezentuje stanowisko Sturza wobec kapitalizmu, który wiąże z liberalizmem ekonomicznym i indywidualizmem politycznym. Stąd wg Sturza kapitalizm jest systemem, w którym została zerwana nić pomiędzy tzw. kapitałem a osobą, co wykreowało sytuację, w której nie ma bezpośredniego powiązania kapitału z odpowiedzialnością. Kapitał zaś odseparowany od odpowiedzialności uniezależnia ekonomię od etyki, czego konsekwencją jest prymat wartości ekonomicznych nad wartościami moralnymi. Na zjawisko kapitalizmu Sturza wyraźnie patrzy przez pryzmat encykliki *Rerum Novarum*, co nie jest przez autora wystarczająco wyakcentowane.

Rozdział piąty *La democrazia economica* poświęcony jest demokracji, którą autor nazywa *democrazia sturziana*. Konwencję określania demokracji jakimś przymiotnikiem Spampinato przejął od Sturza, który twierdził, iż każda demokracja in concreto musi posiadać jakiś przymiotnik, który ją zakwalifikuje. Wg Sturza prawdziwa demokracja (*vera democrazia*) jest chrześcijańska, narodowa i społeczna. Mówiąc negatywnie za Sturzem nie jest ona antychrześcijańska, nie jest wrogiem religii, nie jest też laicka czy neutralna, w potocznym znaczeniu tego słowa, nie jest też demokracją jednej tylko wybranej klasy. Taka demokracja, twierdzi Spampinato, ma charakter globalny i wiąże w jedno wszystkie aspekty życia politycznego i ekonomicznego człowieka, a to implikuje fundament etyczny, którym jest sprawiedliwość społeczna.

Problematykę wyżej zarysowaną autor próbuje ująć na tle ówczesnej społecznej nauki Kościoła, a także w kontekście obowiązującej za czasów Sturza Konstytucji, dla którego stanowiła *lex suprema* państwa. Te dwie perspektywy zawsze towarzyszyły Sturzowi. Sturzo bowiem zawsze działał i tworzył w ramach doktryny Kościoła szanując również obowiązujące prawo pozytywne. A gdy to ostatnie stało się niemożliwe do urzeczywistnienia (choćby za czasów B. Mussoliniego) wówczas opuścił Włochy. Katolicka nauka społeczna nigdy dla Sturza nie była ideologią, lecz ujmującą całościowo i obiektywną interpretacją życia społecznego, ufundowaną na realistycznej wizji człowieka proponującą pewną optykę w kreowaniu struktur polityczno-ekonomicznych. Stąd według Sturza każdy kryzys polityczny lub ekonomiczny był prawie zawsze kryzysem moralnym związanym z załamaniem się właściwej wizji człowieka.

Swą książkę Spampinato zamyka krótkim rozdziałem dotyczącym aktualności myśli etyczno-ekonomicznej Luigiego Sturza, którą upatruje we wszechstronności zagadnień podejmowanych przez Sturza, a także odniesień do konkretnych aspektów rzeczywistości aktualnych także dziś, które osadza w ramach swych rozważań. Sturzo bowiem na osi etyka – ekonomia analizuje takie struktury i zjawiska jak na przykład: banki, bezrobocie, emigrację, podatki, budżet, prywatyzację, pożyczki (kredyty), zgadnienia monetarne, protekcjonizm, kwestię agralną, oszczędności, stypendia, taryfy celne, wolny rynek, akcje, wspólny rynek europejski etc. Lektura dzieł Sturza, pisze autor, ujawnia wiele zainteresowań tego włoskiego polityka i profesora, wykraczających poza powszechny zakres zainteresowań jego czasu, a tym samym stając się aktualnymi dla późniejszych pokoleń.

Prezentowana książka przynosi więc interesującą refleksję nad ekonomią w jej odniesieniu do etyki stając się cennym wkładem do dyskusji nad moralnymi aspektami działalności ekonomicznej. Dyskusja ta jest także aktualna i na gruncie polskim w perspektywie przemian, które mają być efektem reform gospodarczo-ekonomicznych osadzonych jednak nie tylko na kryteriach skuteczności, ale także (oby!) na wartościach moralnych, zwłaszcza iż wymiar etyczny przemian gospodarczych, politycznych czy ekonomicznych nie hamuje czy też nie obniża tempa tych przeobrażeń, lecz czyni je jeszcze bardziej efektywnymi i trwałymi. Uważna lektura tej pozycji przypomina także, że ekonomia nie może być neutralnym, w wymiarze aksjologicznym, mnożeniem dóbr, gdyż człowiek jako jej twórca jest istotą moralną i w żadnym wymiarze nie może działać poza obrębem etyki. To z kolei implikuje konieczność nakierowania ekonomii nie tylko ku zdobywaniu pewnych wartości wymiernych lecz także ku zaspakajaniu potrzeb człowieka, które mają charakter duchowy.

Zdzisława Kobylińska

Luigi Sturzo, *Il manuale del buon politico, con una Presentazione di Gabriele De Rosa*, San Paolo, Milano 1996, ss. 174.

Autentyczny postęp, zarówno człowieka jak i społeczeństwa, zależy przede wszystkim od jego umocowania moralnego. Bez uznania i akceptacji podstawowych wartości moralnych nie ostoi się na dłuższą metę ani społeczeństwo, ani państwo, ani rząd, ani parlament. Polityka bowiem, w ramach której struktury te funkcjonują, potrzebuje etycznego fundamentu, potrzebuje orientacji moralnej, która staje się legitymizacją do działań na rzecz dobra wspólnego. Klęska bowiem wielu niszczących i utopijnych ideologii i koncepcji politycznych odkryła, że pod warstwą frazesów bez pokrycia nie było żadnego etycznego odniesienia. Upadek fałszywych teorii i odsłonięcie zbrodniczych praktyk odarł wreszcie ze złudzeń, że możliwa jest polityka i kierowanie państwem bez zaplecza aksjologicznego, bez zcalenia w jedno politycznych postulatów i wartości podstawowych, które mają swoje konieczne odniesienie do godności ludzkiej i umożliwiają fundamentalny konsens. Te elementarne prawdy, zwłaszcza w kontekście wciąż panującej dezorientacji politycznej i osłabienia moralnego osoby i narodu, nie tylko zresztą w Polsce, próbuje się dziś na nowo przybliżyć, propagować, upowszechniać, po to, aby zestroić politykę i moralność w jedno, aby pragmatyzm polityczny niekoniecznie musiał być sprzeczny z zasadami moralnymi. Należy więc wciąż na nowo przypominać, iż wartości, do których polityka musi się odwoływać nie są przez nią czy też przez państwo wytwarzane, lecz